

1. obór w Nowogradzie Wołyńskim.

0002

17

2. W oborze byli żyjący w najwyższym stopniu: oficerowie i szeregowi, policja, straż graniczna.
3. Ogólna liczba jeńców wyniosła około 50 tysięcy, na co starczyło się około 30 tysięcy przybytych wreszcie, i wreszcie żyjący (20 000) potrzebą transportowania z oboru w Wołoczyskach.
4. Obór istniał od początku do końca października 1944. Obór miał charakter przejściowy. Spisano jedynie ewidencję, celowo podnieśli jeńców na góry, wydzierali oficerów i policję i adretemo w walce w czasie do innych oborów. Szeregowych podnieśli wg. kawalerów cywilnych na robotników, rzemieślników, robotników ciężkiego i lekkiego przemysłu i t.p. i grupami korzystano do oborów lub kopali. W końcu października porosła jęczmień w oborze około 800 ludzi, którzy w gwałtownie walczyli zwalniać ich do domów.
5. Był to letni obór imier. wazhony, dobrze umocniony, z wieloma barakami, kuchniami i innymi urządzeniami gospodarskimi, położony o 2-3 km od miasta Nowograda. Wszyscy żyjący w barakach, spali na słomie na podłodze.

odżywianie osobne, 3 razy dziennie kupa. Porcja
dziennego chleba około 600 gramów.

Wynikiem była opieka lekarska, zorganizowana spo-
śród lekarzy jeńców.

Co tydzień była kąpiel, mimo, że w obozie łazienki nie
było. Chodzono do miasta.

6. Jeńcy byli podzieleni na kłoby, a wewnątrz baraku na
kompanie. Dłuz kompanii byli wyznaczani z grupy.

Pracą im było kładzenie. Jedynie asystujący pracownik
przy kuchence; przy naprawie szos przez obozem.

O przejmowaniu życia kulturalnego ludności niemieckiej
był za duży i trwał zbyt krótko, by można coś zorganizo-
wać.

7. Oboz był pod zarządkiem wojska. Badania usogół nie prze-
prowadzano. Wydzielono oficerów i adwokatów ich przewo-
żonym transportem, natomiast policyjny kamunisty
w obozie i przysposobionego badawia

propagandy nie uprawiano.

Warta była dosyć duża, cnota jednak respekt przed
jeńcami, jakby się ich trochę obawiała.

Sporo jeńców mimo niżej warły uciekło z obozu.

(-) Aleksander Rybczyk